

Najpierw covid, a teraz „Wielkie Przejęcie” – film



*Webb to były bankier inwestycyjny i menedżer funduszy hedgingowych, odnoszący sukcesy, posiadający doświadczenie na najwyższych poziomach systemu finansowego. Kilka miesięcy temu opublikował *The Great Taking* [„Wielkie Przejęcie”], a niedawno uzupełnił to o film dokumentalny. Dokładny, zwięzły, zrozumiały i BEZPŁATNY. Dlaczego? Ponieważ chce, aby wszyscy zrozumieli, co się dzieje.*

Celowe zniszczenie: najpierw covid, a teraz nadchodzi „Wielkie Przejęcie”

Wielki Kryzys był dobrze zrealizowanym planem przejęcia majątku, zubożenia ludności i przebudowy społeczeństwa. To, co ma nastąpić, jest gorsze...

Niedawna książka Davida Webba rzuca nowe światło na to, co dokładnie wydarzyło się podczas [Wielkiego Kryzysu](#). Zdaniem Webba był to spisek.

Webb to były bankier inwestycyjny i menedżer funduszy hedgingowych, odnoszący sukcesy, posiadający doświadczenie na najwyższych poziomach systemu finansowego. Kilka miesięcy temu opublikował [The Great Taking](#) [„Wielkie Przejęcie”], a niedawno uzupełnił to o film dokumentalny. Dokładny, zwięzły, zrozumiały i BEZPŁATNY. Dlaczego? Ponieważ chce, aby wszyscy

zrozumieli, co się dzieje.

Wielkie Przejęcie opisuje plan działania prowadzący do upadku systemu, stłamszenia ludzi i przejęcia całego ich majątku. Zawiera również instrukcje.

Nic już nie posiadasz

Książka Webba ilustruje między innymi, w jaki sposób zmiany w Jednolitym Kodeksie Handlowym [Uniform Commercial Code] przekształciły własność aktywów w roszczenie z tytułu zabezpieczenia. Określenie „roszczenie” uczyniło własność osobistą jedynie roszczeniem umownym. Osoba „uprawniona” jest właścicielem „rzeczywistym”, ale nie prawnym.

W przypadku niewypłacalności instytucji finansowej jej prawnym właścicielem jest „podmiot kontrolujący papier wartościowy mający zabezpieczenie”. Zasadniczo aktywa klientów należą do banków. Ale jest o wiele gorzej. Nie chodzi tu tylko o utratę gotówki w wyniku ratowania banku. Cały system finansowy został przystosowany do kontrolowanej destrukcji.

Webb szczegółowo opisuje, w jaki sposób zastawiono pułapkę i jak Wielki Kryzys stworzył precedens. W 1933 roku Franklin Delano Roosevelt ogłosił „święto państwowe” [bank holiday]. Na mocy zarządzenia banki zostały zamknięte. Ale później tylko te zatwierdzone przez Fed mogły zostać ponownie otwarte.

Tysiące banków skazano na śmierć. Ludzie posiadający pieniądze w tych niepreferowanych instytucjach stracili wszystko, a także to, co finansowali (domy, samochody, firmy), a za co teraz nie byli w stanie zapłacić. Następnie kilka „wybranych” banków skonsolidowało wszystkie aktywa w systemie.

Centralizacja i ryzyko systemowe

Jak pokazuje Webb, to ciasto piecze się od lat. Ale w tym tygodniu pojawił się sygnał, że wychodzi ono z piekarnika. W zeszły poniedziałek [Bloomberg przyznał](#), że środki podjęte w

celu pozornej „ochrony systemu” w rzeczywistości zwiększają ryzyko.

W następstwie kryzysu finansowego w 2008r. „przywódcy” G20 nakazali rozliczanie wszystkich standardowych instrumentów pochodnych poza rynkiem regulowanym (OTC – Over The Counter) za pośrednictwem partnerów centralnych (CCPs – central counterparties), rzekomo w celu zmniejszenia ryzyka kontrahenta i zwiększenia przejrzystości rynku. Najbardziej znanym CCP w USA jest Depository Trust and Clearing Corporation (DTCC), który każdego dnia przetwarza transakcje na papierach wartościowych o wartości bilionów dolarów.

Przed 2012 rokiem transakcje na instrumentach pochodnych będących przedmiotem obrotu poza rynkiem regulowanym miały charakter dwustronny, a ryzykiem kontrahenta zarządzały strony transakcji. Prowadząc interesy bezpośrednio z innymi firmami, każda z nich musiała mieć pewność, że ma do czynienia z wiarygodnymi stronami. Jeżeli mieli złą reputację lub nie mieli zdolności kredytowej, kontrahenci mogliby uznać ich za toksycznych i wykluczyć ich z transakcji. Zdaniem mądrego kierownictwa G20 było to zbyt ryzykowne.

Wraz z wprowadzeniem uprawnień do rozliczeń centralnych ryzyko kontrahenta zostało przeniesione za pośrednictwem CCP z firm dokonujących transakcji do samego systemu. Zdolność kredytowa i reputacja zostały zastąpione zabezpieczeniami i złożonymi modelami.

Brokerzy, banki, zarządzający aktywami, fundusze hedgingowe, korporacje, firmy ubezpieczeniowe i inne tak zwane „strony rozliczeniowe” uczestniczą w rynku, wnosząc najpierw zabezpieczenie w postaci depozytu początkowego (IM – Initial Margin) do CCP. To właśnie za pośrednictwem tego zarządcy oraz oddzielnego i znacznie mniejszego funduszu na wypadek niewypłacalności (DF – Default Fund) utrzymywanego w CCP zarządza się ryzykiem kontrahenta.

„Wzajemne” straty

Przeniesienie ryzyka z poszczególnych stron na kolektyw to przepis na kłopoty. Jednak, jak wyjaśniono w [niedawnym raporcie BIS](#) [Bank for International Settlements], istnieje coś gorszego. Sama struktura CCP może powodować „spirale marżowe” i „ryzyko odwrócenia kursu” w przypadku zawirowań na rynku.

W przypadku epizodów ucieczki w strefę bezpieczeństwa CCP podwyższają wymogi dotyczące marży. Zdaniem BIS,

„Nagłe i duże podwyżki w IM wymuszają delewarowanie [oddłużanie] przez kontrahentów instrumentów pochodnych i mogą przyspieszyć wyprzedaże, które prowadzą do większej zmienności i dodatkowych podwyżek w IM w tak zwanych spiralach marżowych”.

Mamy już przedsmak tego, jak to może wyglądać. Podobne spirale marży „wystąpiły na początku 2020r. (covid-19) i 2022r. (inwazja na Ukrainę), co odzwierciedla wrażliwy na ryzyko charakter modeli IM”.

Obligacje rządowe źródłem kłopotów

Drugim obszarem ryzyka systemowego jest podwójne wykorzystanie obligacji rządowych zarówno jako zabezpieczenia, jak i aktywów bazowych w kontraktach na instrumenty pochodne. Zmienność na rynku obligacji rządowych może prowadzić do zapotrzebowania na większe zabezpieczenia chroniące rynki instrumentów pochodnych właśnie wtedy, gdy ceny obligacji rządowych spadają. Spadające ceny obligacji obniżają wartość istniejącego IM. Żądania dotyczące zabezpieczeń gwałtownie rosną w chwili, gdy wartość obecnych i potencjalnych zabezpieczeń maleje.

Jeszcze raz BIS:

Wydaje się, że podczas irlandzkiego kryzysu zadłużeniowego w latach 2010–2011 pewną rolę odegrała niewłaściwa dynamika

ryzyka. W tym czasie inwestorzy zlikwidowali swoje pozycje w irlandzkich obligacjach rządowych po tym, jak CCP podniósł redukcje wartości takich obligacji wykorzystywanych jako zabezpieczenie. Doprowadziło to do niższych cen irlandzkich obligacji rządowych, co spowodowało dalsze cięcia wartości, dalsze zamykanie pozycji i ostatecznie spiralę spadków cen.

Zaprojektowany, aby ponieść porażkę

BIS nie przyznaje się do tego, ale Webb twierdzi, że same CCP są celowo niedokapitalizowane i zaprojektowane tak, aby upaść. Uruchomienie nowego CCP jest zaplanowane i wstępnie finansowane. Kiedy tak się stanie, to „zabezpieczeni wierzyciele” przejmą kontrolę nad WSZYSTKIMI zabezpieczeniami bazowymi.

Jeszcze raz BIS:

...w celu wzajemnego pokrycia potencjalnych strat z tytułu niewykonania zobowiązań przekraczających IM, CCP wymagają również od swoich członków wpłacania składek na fundusz na wypadek niewypłacalności (DF). W rezultacie CCP dysponują dużymi pulami płynnych aktywów.

Ta „duża pula płynnych aktywów” to pełny wszechświat papierów wartościowych znajdujących się w obrocie.

W przypadku załamania rynku akcje i obligacje, które myślisz, że posiadasz, zostaną wessane do funduszu na wypadek niewypłacalności (DF) jako dodatkowe zabezpieczenie malejącej wartości kompleksu instrumentów pochodnych. To jest to „Wielkie Przejęcie”.

Słynne zdanie Buffetta jest prawdziwe: „O tym kto pływa nago, dowiesz się dopiero podczas odpływu”. Większość z nas jest bliska dowiedzenia się, że to my nie mamy ubrań.

Jeśli nie czytałeś „Wielkiego Przejęcia” ani nie oglądałeś filmu dokumentalnego, polecam nalać sobie coś mocniejszego i

obejrzyć go teraz:

[Istnieje możliwość włączenia polskich napisów, tłum. autom. – AC]

The Great Taking – Documentary

David Webb obnaża system, jaki stosują bankierzy centralni, aby zabrać wszystko każdemu.

Książkę można pobrać z naszego archiwum

Źródło: ekspedyt.org

„Nowy system” – szczyt w Davos 2023 od środka



Wygląda na to, że konferencja WEF skupi się na wiedzy jaką globalistyczna elita może wynieść z niepowodzeń ich „pandemicznej” narracji.

Jutro rozpoczyna się doroczne spotkanie Światowego Forum Ekonomicznego. Politycy, korporacyjni giganci, „filantropi” i wszelkiego rodzaju elitarne potwory zbierają się na weekend, by mówić sobie nawzajem, jacy to są mądrzy i ogólnie pogarszać świat.

Ale co jest w menu w tym roku?

Cóż, oto pięć głównych punktów do dyskusji, według [strony internetowej WEF](#):

Sprawdź, czy zauważysz wzór:

- Omówienie obecnych kryzysów energetycznych i żywnościowych w kontekście **nowego systemu** dotyczącego energii, klimatu i przyrody
-
- Omówienie obecnej wysokiej inflacji, niskiego wzrostu i wysokiego zadłużenia gospodarki w kontekście **nowego systemu** inwestycji, handlu i infrastruktury
-
- Omówienie obecnych trudności w przemyśle w kontekście **nowego systemu** wykorzystywania pionierskich technologii na rzecz innowacji i odporności sektora prywatnego
-
- Omówienie obecnych zagrożeń społecznych w kontekście **nowego systemu** pracy, kwalifikacji i opieki
-
- Omówienie aktualnych zagrożeń geopolitycznych w kontekście **nowego systemu** dialogu i współpracy w wielobiegunowym świecie

Nic z tego nie jest nowością. „Nowy system” dla energii to „zielony nowy ład”, „nowy system” dla współpracy międzynarodowej to pewien rodzaj globalnego zarządzania, a „nowy system” dla inwestycji i handlu obejmuje wiele tematów, w tym walutę cyfrową.

Jak już powiedziałem, nic nowego, ale zawsze odświeżające jest zobaczyć coś takiego w druku, bez próby ukrywania.

Interesujące jest również to, że nigdzie na stronie nie

używają zwrotów „nowa normalność”, „wielki reset” lub „odbuduj lepiej” [[build back better](#)], mimo że oczywiście o to chodzi.

To małe zwycięstwo alternatywnych mediów, które wyraźnie podniosły świadomość na tyle, że te wyrażenia są obecnie uważane za zbyt skażone, aby ich używać.

W rzeczywistości bractwo WEF jest wyraźnie zaniepokojone utratą kontroli nad narracją, jak podkreśla to [artykuł sprzed kilku dni](#):

„Wielcy tego świata rozwiązujący problemy muszą stworzyć lepsze narracje”

Argumentuje:

„Informacje przedstawione w ramach narracji bardziej przekonują ludzi, ponieważ dobra narracja ułatwia przetwarzanie informacji. Ci, którzy próbują rozwiązać najpilniejsze wyzwania świata, muszą to zauważyć.”

Cały artykuł jest zasadniczo bardzo rozwlekłym sposobem powiedzenia „musimy lepiej kłamać”.

„Musimy wskazać prawdziwych antagonistów: nieodpowiedzialnych polityków, kupionych naukowców i niektóre firmy, które nie sprostają potrzebom przejścia na zeroemisyjność.

Musimy również przestać udawać, że toczy się debata na temat faktów dotyczących zmian klimatycznych. Fałszywa równowaga to zjawisko, które pojawia się, gdy organizacja informacyjna lub inne media przedstawiają problem jako przedmiot debaty, nawet jeśli nie ma faktycznej debaty czy sporu w tej sprawie wśród ekspertów.”

Autor mówi o zmianach klimatu, ale jego uwagi dotyczące przerzucania winy i zamykania debaty mają zastosowanie we wszystkich dziedzinach.

W tym roku spodziewajcie się zmiany narracyjnych „złoczyńców”, a także większego nacisku na pozytywność i „jedność”. Jedność prawdopodobnie oznacza próbę pozyskania niektórych elementów z marginesu głównego nurtu, zepchniętych dalej w stronę alternatywy przez narrację covidową (tak jak to zrobili z Ukrainą).

Gdzie indziej – i w powiązanej notatce – prawdopodobnie będzie mowa o cenzurze – lub, przepraszam, „przeciwdziałaniu dezinformacji” – jak omówiono [w tym artykule WEF](#) sprzed 6 dni, zatytułowanym:

„Bezpieczeństwo cyfrowe: Stosowanie praw człowieka w świecie cyfrowym”

W artykule szczegółowo opisano „wyzwania”, przed którymi stoi „Globalna koalicja na rzecz bezpieczeństwa cyfrowego” WEF w swoich wysiłkach na rzecz zwalczania takich zjawisk jak...

„wykorzystywanie seksualne dzieci i ich wyzysk, terroryzm i mowa nienawiści, dezinformacja i treści związane z samookaleczeniami i samobójstwami”.

Zauważyliście, jak „mowa nienawiści” i „dezinformacja” są dodawane do rzeczywistych przestępstw? Cytując Ulicę Sezamkową, [„jedna z tych rzeczy nie jest taka jak druga”](#). Nie jest to jednak zaskoczeniem w dobie „legalnego, ale szkodliwego” [[legal but harmful](#)].

Żeby było jasne, tych ludzi nie obchodzi żadna z tych rzeczy. Nic a nic.

Ich firmy wyzyskują dzieci, ich agencje państwowe finansują terroryzm, a ich media wypływają dezinformację z prędkością 50 słów na minutę.

Zależy im tylko na kontroli. W tym przypadku oznacza to kontrolowanie Internetu – a dokładniej kontrolowanie tego, co

wolno ci mówić i słyszeć w Internecie.

Innym potencjalnym przedmiotem dyskusji, podkreślanym w kilku miejscach, będzie nacisk na bardziej bezpośrednie działania. To, co wydają się nazywać „namacalnymi rozwiązaniami”.

Szefowa Amnesty International – która będzie obecna – [wezwała uczestników Davos](#) do skupienia się na:

„namacalnych rozwiązaniach, o których już wiemy, że działają, zamiast wybierać za wszelką cenę ochronę istniejącego światowego systemu gospodarczego.”

Podkreślenie, że „teraz jest czas na działanie”, a nie „puste gesty”, a jednocześnie nawiązanie do komunikatu o „nowym systemie”.

Tekst o „namacalnych rozwiązaniach” został powtórzony we wspomnianym wcześniej artykule o „narracji”, przez giganta doradztwa finansowego Mercer’a na [ich stronie o Davos](#), „panel ekspertów” WEF, oraz przez Forbesa w [artykule na temat młodych liderów w Davos](#).

Oczywiście o „myśleniu opartym na rozwiązaniach” mówi się w firmach od dziesięcioleci, a „teraz jest czas na działanie” to frazesy, które krążą na każdym spotkaniu, szczycie czy konferencji.

Przecież nikt nigdy w historii nie powiedział „**teraz *nie* czas na działanie, teraz czas na gesty**”.

Oczywiście mogą to być puste słowa, które mają sprawić, że mówcy (i ich spotkanie) będą mogli uchodzić za ważne.

Ale może to być coś innego, być może to znak, że etap propagandy „wielkiego resetu” się skończył i teraz przechodzimy do następnego etapu. Sygnalizacja odejścia od biernej manipulacji i psychologicznych mechanizmów kontroli w kierunku bardziej bezpośredniego egzekwowania.

Myślę, że będziemy musieli po prostu poczekać i zobaczyć.

Tak czy inaczej, ogólnie można zdefiniować program Davos jako cztery główne tematy:

- „Nowy system”: reformowanie globalnych systemów politycznych i finansowych.
- „Kontrolowanie narracji”: opowiadanie bardziej wiarygodnych kłamstw i ograniczanie debaty publicznej.
- „Przeciwdziałanie dezinformacji”: cenzura, zwłaszcza internetu.
- „Namacalne rozwiązania”: podejmowanie bardziej bezpośrednich działań poprzez egzekwowanie i politykę.

Wydaje się, że tematy dyskusji w Davos będą retrospekcją skupiającą się na tym, czego mogą się nauczyć z niedociągnięć swojej „pandemicznej” narracji.

I ostatnia myśl. Historia (niepotwierdzona), która krąży, jest zarówno przezabawna, jak i wymowna... o ile to prawda:

Najwyraźniej uczestnicy DAVOS faktycznie szukają niezaszczepionych pilotów. Traktujcie to jak chcecie.

[Źródło](#)

Co wiecie o Wielkim Resecie?



Kolejny Wielki Reset kierowany jest tym razem nie z Moskwy (międzynarodowy Komintern), ale z Davos. To następna wielka rewolucja, która tym razem ma skutecznie zmienić świat i wreszcie jest wdrażana zgodnie z planem ojców założycieli (Marks, Engels), czyli w krajach wysoko uprzemysłowionych. Konstytucją Wielkiego Resetu dalej pozostaje londyński ***"Manifest Komunistyczny"*** z 1848 r. Właśnie obserwujemy kolejny etap jej wdrażania przy pomocy kreowanych kryzysów (wojny, pandemie) i ofiarowanych nam prób ratowania pokoju, a ostatnio nawet naszego zdrowia. Jedno jest pewne, że każda taka próba wychodzenia z kolejnych kryzysów przesuwą wskazówkę zegara ograniczającego nasze obywatelskie prawa i wolności w kierunku wartości 0, jednocześnie zbliżając nas do projektowanej epoki cyfrowego niewolnictwa. Powstaje podejrzenie, że kilka lat temu globalistyczne elity świata zawarły pokój, tymczasowo rezygnując z poważnej wojny i używając siatki finansowych powiązań z lokalnymi rządami narodowymi zdecydowały się na użycie broni biologicznej przeciwko własnym obywatelom. Celem jak zwykle jest Wielki Reset nawet przy użyciu bezpośrednich spersonalizowanych bombardowań...

Żyjemy w czasach w których zauważamy, że światowi liderzy popełniają błędy w swoich kalkulacjach. Choć czasem wydaje się, że tylko oglądamy platońskie cienie w medialnej jaskini, a cel tych programowanych ponad nimi błędów jest całkiem inny. Można przyjąć, że prawdziwym celem I wojny światowej było zniszczenie chrześcijańskich monarchii i podzielenie świata na narodowe części. Jednocześnie towarzyszył jej projekt Wielkiego Resetu z rewolucją mającą ogarnąć całą Europę, projekt zatrzymany pod Warszawą w 1920 r. Okazało się dalej, że Stalin zdradził światową rewolucję, pech chciał, że

rewolucja marksistowska (a właściwie leninowska), której celem było wyzwolenie z kapitalistycznego wyzysku klasy robotniczej, rozegrała się w społeczeństwie rolniczym. II wojna światowa pozwoliła komunizmowi objąć większe obszary Europy i Azji, jednocześnie zamieniając zachodniego hegemonia (z Anglii na USA).

Od czasów Nixona/Kissingera obawiając się zjednoczenia wielkiego bloku komunistycznego (Rosja, Chiny), USA wspierały kapitałowo i technologicznie Chiny, aby oddzielić je od Rosji, wówczas głównego pretendenta do roli supermocarstwa (w sferze militarnej, nie ekonomicznej). Zachód oczekiwał, że bogacący się Chińczycy porzucą komunizm i dołączą do klubu zachodnich elit. Przez ostatnie ćwierć wieku USA kompletnie zdominowały świat, pozostając na placu boju jako hegemon. Jednak okazało się, że gwałtownie rosnące w potęgę Chiny, które są polem doświadczalnym globalistów w zakresie absolutnej kontroli elit nad społeczeństwem, również zdradziły ideały światowej rewolucji przyjmując strukturę narodowego państwa faszystowskiego z domieszką leninizmu.

Chiny w strukturze władzy przypominają sowiecką Rosję z jej politbiurem i silną władzą sekretarza/prezydenta, jednak z NEP-owską ekonomiczną wolnością i dużą rolą wielkich koncernów kontrolowanych przez państwo, co jest charakterystyczne dla państw faszystowskich. Obecnie Chiny są największym światowym producentem dóbr głównie na zachodnich technologiach i największym eksporterem, niestety w tym i produktu Wielkiego Resetu jakim stał się COVID.

W USA ośrodkiem centralnym jest grupa trzymająca władzę (Deep State), a formalnie na jej czele stoi medialnie wybieralny prezydent, nieco kontrolowany przez Kongres wybierany przez lobbystów ponadnarodowych korporacji i kontrolowane przez nich media. Wielką rolę odgrywają tu interesy przemysłu zbrojeniowego (Pentagon) i wpływowe środowisko neoconów (wcześniejszych trockistów). Wojna na Ukrainie ma też na celu odepchnięcie realizacji niebezpiecznego scenariusza

wypchnięcia USA z Europy przez przyszły sojusz Mitteleuropy z Rosją. Przypomnijmy, że USA już dwukrotnie interweniowała w Europie, aby zmienić projektowany przez innych porządek rzeczy.

Dziś to Chiny stanowią największe zagrożenie dla światowej pozycji USA, które widzą konieczność odwrócenia kalki Nixona, czyli prewencyjne oddzielenie Rosji od Chin. Putin choć uczestniczy w tej międzynarodowej grze kierując się własnymi imperialnymi interesami, ma być wciągnięty w walec wyniszczania, aby go testować i osłabić, a następnie możliwie ośwoić. W oczach Waszyngtonu osłabienie Rosji (jako potencjalnej głębi strategicznej Chin) jest konieczne na wypadek konfliktu na Dalekim Wschodzie. Wydawałoby się, że to ryzykowna gra, jednak jej uczestnicy wiedzą, że prawdziwym strategicznym przeciwnikiem Rosji są sąsiednie rosnące w siłę Chiny (historyczny spór terytorialny). Dlatego jesteśmy świadkami proxy war na Ukrainie.

Kierownictwo Państwa Polskiego wierzy, że powinno wykorzystać ten historyczny moment i hojnie i wielorako wspomagając zaatakowaną Ukrainę w koncercie głównie z USA i Wielką Brytanią, odsunąć wizję historycznego imperialnego zagrożenia ze strony Rosji. Kalkulacja polskich elit o patriotycznym odcieniu opiera się również na zagrożeniu płynącym od strony odgrzewanych niemieckich apetytów stworzenia Mitteleuropy, w którym miałyby roztopić się Polska jako zaplecze dla niemieckiego mocarstwa. Takie mocarstwo Niemcy projektowali opierając się na rosyjskim zrozumieniu i korzystnych dostawach rosyjskiego gazu i ropy, oraz otwarciu rosyjskiego rynku bogactw naturalnych do wspólnej eksploracji. Z powyższego wynikałoby, że Polska znalazłaby się w niemieckiej, a nie rosyjskiej strefie wpływów.

Pomyłki w założeniach strategicznych zdarzają się często. Wojnę łatwo rozpocząć, ale trudniej skończyć, bo zawsze ster przejmuje Bóg wojny, który niejednego figla w historii spłatał krzyżując plany strategom. Putin był pewien, że wcześniej

zabezpieczył kierunek Unii Europejskiej (kontrakty gaz, ropa, NS I i II). Następnie korzystając ze swoich "ukraińskich" doświadczeń z 2014 r. siłą 180,000 żołnierzy uderzył z 3 stron na Ukrainę zamierzając utracić jej zachodnie sympatie w kierunku wejścia do UE i NATO. Sztabowcy Putina zapomnieli jednak o tym, że przez ostatnich 8 lat ukraińskie siły zbrojne były intensywnie szkolone i wyposażane przez USA, WB i Polskę. Putin też nie docenił stopnia korupcji i niekompetencji we własnych szeregach. W konsekwencji tego musiał wycofać się z kierunku kijowskiego i ostatnio z Chersonia, ale dalej jest w grze...

Wydaje się, że monitorujemy spóźnioną wojnę domową w obrębie byłego sowieckiego imperium. Jednak nie wiadomo ile jeszcze miliardów będzie trafiać do dziurawego ukraińskiego worka, świat łatwo nudzi się powtarzaną ludzką tragedią. Kto wie jak wojna się zakończy, Rosja posiada ogromną przewagę w głębi strategicznej, ludnościowej i zasobach. Poza tym ma też w UE zastępy niecierpliwych sojuszników, oczekujących "szczęśliwego" i w miarę szybkiego zakończenia wojny.

Cóż, nie przedłużając chciałbym przypomnieć, że najmniejszą i najczęściej prześladowaną na świecie mniejszością jest jednostka, której prawa i wolności depcze właśnie postępową globalistyczna komuna kiedyś z Moskwy, dziś z Davos.

[Jacek Matysiak](#)

Sabotaż czyli Great Reset ma się dobrze



Jakakolwiek by nie była prawda, efekt końcowy pozostaje taki sam. Gaz i prąd będą droższe. Pojawi się ogromny nacisk, aby zwrócić się ku „odnawialnym źródłom energii”, mówić o „katastrofie klimatycznej”, a być może będzie nawet reglamentacja energii i/lub przerwy w jej dostawach [blackouts].

Zapomnij o tej grze w przerzucanie winy, sabotaż Nordstreamu dotyczy Wielkiego Resetu i nic poza tym

Ubiegłej nocy pojawiły się doniesienia, że „[wybuchy](#)” uszkodziły oba rurociągi Nordstream, które transportują gaz eksportowany z Rosji do Niemiec i innych krajów w Europie północnej.

W efekcie do Bałtyku wyciekły duże ilości gazu ziemnego, a dostawy rurociągiem zostały całkowicie odcięte.

Rzekomy incydent wywołał wściekłą wymianę oskarżeń niczym w meczu tenisa, a zarzuty krążyły tam i z powrotem nad czymś, co – dla uproszczenia – nazwiemy Żelazną Kurtyną 2.0

Unia Europejska twierdzi, że [rury uległy „sabotażowi”](#), ale nie obwinia nikogo bezpośrednio w swoim oświadczeniu.

The Telegraph już aktywnie obwinia Rosjan, a konkretnie straszydło Zachodu, czyli prezydenta Władimira Putina.

Wrzucając nagłówek „[Dlaczego Putin chciałby wysadzić Nord Stream 2 i korzyści, jakie mu to daje](#)”.

Z drugiej strony Rosjanie powiedzieli, że pomysł sabotowania własnego rurociągu jest „głupi”.

Niektóre alternatywne media zachodnie sugerowały, że za rzekomym atakiem stoją Stany Zjednoczone, wskazując na [przysięgę Joe Bidena z 1 lutego](#), że całkowicie zamknie Nordstream 2.

Były polski minister obrony nie zwlekał i powiedział wprost, że siły NATO [wysadziły rurociąg](#), jak donosi Forbes.

Pytanie – wydaje mi się, że przez ostatnie dwa lata wciąż je zadaję – brzmi „*czy to naprawdę ma znaczenie?*”

Może to Amerykanie go wysadzili.

Może to Rosjanie go wysadzili.

Może ktoś inny to wysadził.

A może nikt tego nie wysadził, a cała historia jest zmyślona.

Jakakolwiek by nie była prawda, efekt końcowy pozostaje taki sam. Gaz i prąd [będą droższe](#). Pojawi się ogromny nacisk, aby zwrócić się ku „odnawialnym źródłom energii”, mówić o „[katastrofie klimatycznej](#)”, a być może będzie nawet reglamentacja energii i/lub przerwy w jej dostawach [blackouts].

Tej zimy ludzie będą marznąć, głodować i prawdopodobnie umierać tej zimy. To zawsze było częścią planu, jaki jest niby powód, by sądzić, że ten „atak” nie jest tym samym?

Być może ważniejsze od tego, kto stoi za rzekomym wydarzeniem [#NordStream2](#) jest – dlaczego prawie wszystko w tej „specjalnej operacji wojskowej” i poza nią prowadzi do TEGO SAMEGO celu – niedoborów, niedostatków, biedy dla 99%

Tak samo jak było to celem „pandemii”?

Wszyscy wywołują zgiełk rozmawiając o tym, kto co zrobił i pytają „Czy to sabotaż?”

Ale prosta odpowiedź na to pytanie brzmi „tak, oczywiście, że tak”.

Bez względu na szczegóły sytuacji, eksplozja Nordstream **zdecydowanie była aktem sabotażu.**

Takim samym sabotażem, jaki obserwujemy od dwóch lat.

Sabotażem całego naszego stylu życia w wykonaniu ludzi, którzy chcieliby czerpać korzyści finansowe i polityczne z gruntownej zmiany struktury naszego społeczeństwa.

Sabotażem, który prowadzi do fingowania pandemii, demolowania naszej opieki zdrowotnej, zamykania nas w domach i rujnowania naszych firm.

Sabotażem naszej gospodarki, naszego społeczeństwa, a nawet naszych ciał.

Sabotowaniem nas przez nich.

UZUPEŁNIENIE

Imperium Zła oczywiście zaprzecza:

Departament Stanu USA: Idea, że staliśmy za sabotażem Nord Stream

jest niedorzeczna – to rosyjska dezinformacja

Idea, że USA stały za wybuchami gazociągów Nord Stream jest niedorzeczna i nie jest niczym więcej, niż funkcją rosyjskiej dezinformacji – powiedział w środę rzecznik Departamentu Stanu Ned Price w rozmowie z Polską Agencją Prasową. Jak dodał, USA dzieli się z Danią informacjami na temat incydentu. [...]

Źródło: PAP / Oskar Górzyński, Waszyngton

Całość: PCh24.pl (29-09-2022)

Przypomnijmy zatem co przedstawiciele Imperium Zła mówili kilka miesięcy temu...

Oto co 27 stycznia 2022 r. mówiła Victoria Nuland:

Victoria Nuland 27 stycznia 2022: „Jeśli Rosja zaatakuje Ukrainę, tak czy inaczej, Nord Stream2 nie będzie mógł być ukończony”

Dokładnie: "If Russia invades Ukraine, one way or another, Nord Stream 2 will not move forward."

January 27, 2022 VICTORIA NULAND: "If Russia invades Ukraine, one way or another, Nord Stream 2 will not move forward."
pic.twitter.com/gYSaMd0yJc-

AZ (@AZmilitary1) [September 27, 2022](#)

A oto co 7 lutego 2022 r. mówił uzurpator w Białym Domu:

„Jeśli Rosja zaatakuje .. nie będzie więcej Nord Stream 2. Doprowadzimy do tego aby przestało istnieć. ... Przysięgam wam, że będziemy w stanie to zrobić.”

Dokładnie: Pres. Biden: „If Russia invades...then there will be no longer a Nord Stream 2. We will bring an end to it.”

Reporter: „But how will you do that, exactly, since...the project is in Germany's control?”

Biden: „I promise you, we will be able to do that.”

Pres. Biden: "If Russia invades...then there will be no longer a Nord Stream 2. We will bring an end to it."

Reporter: "But how will you do that, exactly, since...the project is in Germany's control?"

Biden: "I promise you, we will be able to do that."
<https://t.co/uruQ4F4zM9> pic.twitter.com/4ksDaaU0YC

– ABC News (@ABC) [February 7, 2022](#)

Kilka ciekawostek o ruchu amerykańskiego okrętu U.S.S. Kearsarge (LHD-3)

27 września 2022: U.S.S. Kearsarge wraz z innymi statkami US Navy, był zauważony w rejonie eksplozji, która miała miejsce 26 września.

14 września 2022 – U.S.S. Kearsarge przyplłynął do Polski – [navy.mil article](#)

20 sierpnia 2022 – U.S.S. Kearsarge przyplłynął do Kłajpedy, Litwa – [link](#).

czerwiec 2022 – U.S.S. Kearsarge przypłynął do Sztokholmu [NY Times 4 June 2022](#)

Współrzędne trzech detonacji:

Nord Stream 1 – dwa przecieki

55.535000 N, 15.698330 E

55.556670 N, 15.788330 E

Nord Stream 2 – jeden przeciek

54.876670 N, 15.410000 E

Źródło: <https://twitter.com/0AlexanderDK/status/1574820802863800323>

Siły Zła, zawsze miłujące pokój i prowadzące jedynie „naukowe eksperymenty”, w trakcie niedawnej Operacji BALTOPS...

14 czerwca 2022: „Ważnym punktem programu BALTOPS jest coroczna demonstracja zdolności NATO w zakresie rozminowywania, a w tym roku Marynarka Wojenna USA nadal wykorzystuje ćwiczenie jako okazję do przetestowania nowych technologii – poinformowała 14 czerwca U.S. Naval Forces Europe-Africa Public Affairs.

W ramach wsparcia BALTOPS, 6 Flota Marynarki Wojennej USA współpracowała z ośrodkami badawczymi i wojennymi Marynarki Wojennej USA w celu wprowadzenia najnowszych osiągnięć w technologii minowania bezzałogowych pojazdów podwodnych na Morze Bałtyckie, aby zademonstrować skuteczność pojazdu w scenariuszach operacyjnych.

Eksperymenty przeprowadzono u wybrzeży Bornholmu w Danii z

udziałem uczestników z Naval Information Warfare Center Pacific, Naval Undersea Warfare Center Newport oraz Mine Warfare Readiness and Effectiveness Measuring, a wszystko to pod kierownictwem U.S. 6th Fleet Task Force 68.”

„W poprzednich BALTOPS zademonstrowaliśmy zaawansowane zdolności do wykrywania, ponownego pozyskiwania i zbierania obrazów min oraz do przekazywania tych obrazów w czasie zbliżonym do rzeczywistego operatorom poprzez wykorzystanie specjalistycznego UUV Office of Naval Research” – powiedział Anthony Constable, doradca naukowy Office of Naval Research przy 6 Flocie USA. „W tym roku, dzięki pracy NIWC Pacific i NUWC Newport, pokazujemy, że ta zdolność może być zintegrowana poprzez **wykonywanie złożonych misji wielopojazdowych UUV** ze zmodyfikowanymi zasobami floty U.S. Navy”.

Całość: SeaPowerMagazine.org

I tutaj mamy klucz: **„wykonywanie złożonych misji wielopojazdowych UUV„**

Bo jeśli Imperium Zła dokonało detonacji, to prawdopodobnie z wykorzystaniem UUV (Unmanned underwater vehicles) czyli podwodnych dronów, np. dronu typu Orca produkcji Boeinga.

A to miejsce jednej z eksplozji... Niedaleko Bornholmu, gdzie przeprowadzała swoją – a jakże pokojową – Operację BALTOPS Komando 68 6. Floty – *U.S. 6th Fleet Task Force 68*.

Oczywiście to wszystko „zbieg okoliczności”, że właśnie tam przeprowadzano ćwiczenia i to właśnie z wykorzystaniem dronów UUV, i to właśnie w tym miejscu nastąpiły eksplozje.

Map coordinates of any GPS location

Click directly on the map to get the address and the GPS coordinates of any **GPS location** on Earth. The **map coordinates** are displayed on the left column and on the map.

Address

DD (decimal degrees)*

Latitude

Longitude

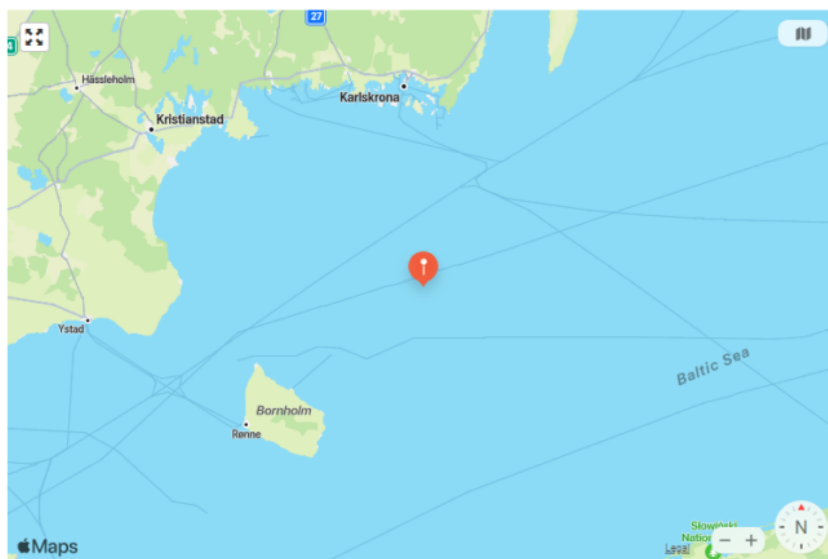
Lat,Long

DMS (degrees, minutes, seconds)*

Latitude ☐ N ☐ S ° ' "

Longitude ☐ E ☐ W ° ' "

* World Geodetic System 84 (WGS 84)



Pic source: <https://www.gps-coordinates.net/>

Wielki Reset czy nie, ale trzeba sprawę wyjaśnić.

Putin wniesie kwestię sabotażu na Nord Stream na pilne posiedzenie Rady Bezpieczeństwa ONZ

Władimir Putin w rozmowie telefonicznej z prezydentem Turcji Erdoganem, nazwał awarie na gazociągach Nord Stream aktem międzynarodowego terroryzmu i powiedział, że Rosja wniesie tę sprawę na pilne posiedzenie w Radzie Bezpieczeństwa ONZ – przekazał Kreml.

Operator magistrali Nord Stream 2 AG poinformował w poniedziałek, że na duńskich wodach, nieopodal wyspy Bornholm doszło do awarii nieczynnego, ale nagazowanego Nord Stream 2, czemu towarzyszył gwałtowny spadek ciśnienia. Przyczyny nie są

znane, trwa dochodzenie – podała spółka.

Następnie doszło do spadku ciśnienia na obu nitkach Nord Stream. Gazociąg został zatrzymany pod koniec sierpnia, jest wypełniony gazem. Przyczyny również nie są znane.

W poniedziałek duńskie władze poinformowały o wycieku gazu w **pobliżu wyspy Bornholm**, który „może być niebezpieczny dla żeglugi”. Duńska Agencja Energii podała z kolei, że do zdarzenia doszło w jednej z dwóch nitek Nord Stream 2 w duńskim rejonie na południowy wschód od Dueodde.

Szwedzcy sejsmolodzy poinformowali we wtorek, że w rejonie wycieków gazu w gazociągach Nord Stream odnotowano mocne podwodne eksplozje – donoszą lokalne media. „Nie ma wątpliwości, że były to eksplozje” – powiedział Björn Lund ze szwedzkiego centrum sejsmicznego.

Jak informuje agencja Bloomberg, Niemcy i Dania nie wykluczają, że wycieki z Nord Stream i Nord Stream 2 powstały w wyniku dywersji. Nienazwany niemiecki urzędnik ds. bezpieczeństwa powiedział agencji, że „dowody sugerują, że było to działanie siłowe, a nie problem techniczny”.

– Trudno sobie wyobrazić, że to są przypadki. Nie możemy wykluczyć sabotażu – powiedziała z kolei premier Danii Mette Frederiksen, cytowana przez agencję.

<https://pl.sputniknews.com>

Za: [Dziennik gajowego Maruchy \(2022-09-29\)](#)

No i cały czas nieznany motyw przybycia do Polski na krótko przed wydarzeniami, samego szefa Sztabu Generalnego Sił Obronnych Izraela, generała Awiw

Kochawi. O czym rozmawiali? CO PLANOWALI?

- 18 września 2022: [Najważniejszy izraelski wojskowy wylądował w Polsce. O czym będzie rozmawiał z dowódcą Wojska Polskiego?](#)
-

DODANO 1 października 2022:

[Ćwiczenia NATO z użyciem nowych morskich systemów bezzałogowych](#)

Około 1500 żołnierzy i osób cywilnych brało udział w manewrach NATO u atlantyckich wybrzeży Portugalii (Półwysep Troia) , w dniach od 12 do 22 września 2022 r. W manewrach o kryptonimie REPMUS 22 ćwiczono i różne scenariusze interoperatywności morskich bezzałogowych systemów."

„Dr Giorgio Cioni, dyrektor ds. uzbrojenia i zdolności lotniczych w Wydziale Inwestycji Obronnych NATO, z zadowoleniem przyjął ćwiczenie, mówiąc: „To pierwszy raz, kiedy tak wiele narodów NATO ma możliwość przetestowania skuteczności tak wielu systemów, koncepcji, technik i procedur związanych z Morskimi Systemami Bezzałogowymi, zapewniając, że mogą one bezproblemowo współpracować”.

[Zakończyły się ćwiczenia REPMUS 22 \(12 – 22 września 2022\), rozpoczynają się ćwiczenia DYMS22 \(od 25 września 2022\)](#)

Natychmiast po zakończeniu REPMUS 22 rozpoczęły się ćwiczenia DYMS 22, w którym udział biorą specjalne jednostki morskie NATO, ponad 18 statków, 48 pojazdów bezzałogowych i 1500 osób z 16 państw NATO.

[Źródło](#)

Globaliści dążą do depopulacji świata



Świat nie potrzebuje zdecydowanej większości obecnej populacji, mówił czołowy doradca i ideolog Światowego Forum Ekonomicznego. W rozmowie z szefem Ted, Juval Noah Harari stwierdził, że sztuczna inteligencja i roboty będą w stanie w coraz większym stopniu zastąpić pracę człowieka. Ma to pozbawić ludzkość sens istnienia.

W wywiadzie z Chrisem Andersonem, przełożonym grupy medialnej Ted, Juval Noah Harari nie szczędził odważnych sformułowań. Tłumacząc przemiany, jakie zaszły w świecie, wyraził pogląd, że kreowanie rzeczywistości głównie przez człowieka należy już do przeszłości. Zdaniem ideologa Światowego Forum Ekonomicznego skończyło się ono wraz z XX wiekiem, a w nadchodzących stuleciach za sytuację na świecie odpowiadały będą wysoko zmechanizowana ekonomia i sztuczna inteligencja.

Nie miał również wielkich kłopotów moralnych głosząc swoje przerażające stwierdzenia na temat zastąpienia ludzkości sztuczną inteligencją. Jego zdaniem w przyszłości pracą zajmą się wyłącznie komputery i wysoko wyspecjalizowana tzw. klasa techniczna. Nie zamierza również odwozić ludzkości od popełniania eutanazji i samobójstw.

„Częściowo to co się dzieje może wynikać ze zdawania sobie sprawy przez ludzi- i mają rację myśląc w ten sposób – że „przyszłość mnie nie potrzebuje”. Może, jeśli będą mili rzucą w moim kierunku jakieś okruchy, jak powszechny dochód

podstawowy, ale w sensie psychologicznym znacznie gorzej jest czuć się bezużytecznym, niż wykorzystywanym” – stwierdził żydowski myśliciel Yuval Noah Harari.

Zdaniem Harariego, już teraz, w początkach wieku XXI nie potrzebujemy zdecydowanej większości populacji. Trend ten, według współpracownika Klausa Schwaba będzie się stale umacniał, a postęp technologiczny ma umożliwić zastąpienie ludzi w kolejnych zawodach czy funkcjach społecznych.

Pytany o to, czy w systemie ekonomicznym przyszłości, jaki sobie wyobraża, żydowski pisarz widzi jakąkolwiek inną perspektywę dla ludzi, niż po prostu korzystanie z rozbudowanego systemu rozdawnictwa, Harari przyznał, że nie. Jak dodał redystrybucja dóbr to tradycyjna rola rządu, z tym że koniecznie musi ona mieć zasięg globalny i być dokonywana przez ponadnarodowy zarząd.

Autorstwo: Krystian Rusiniak

Na podstawie: LifeSiteNews.com, PCh24.pl

Źródło: [MediaNarodowe.com](https://www.medianarodowe.com)

Alternatywa dla Wielkiego Resetu



Przywódcy Rosji i Chin stopniowo kładą kres Wielkiemu Resetowi. Przemoc fizyczna czy psychiczna są tępymi

narzędziami wykorzystywanymi dla osiągnięcia utopijnych założeń wbrew woli większości. Jako metody polityczne rokują fiasko. Prostackie rozumowanie, nieokrzese zachowanie, byle uzyskać przewagę kończy się niepowodzeniem okupionym wprowadzie ogromną ceną cierpienia. Dla myślących i doświadczonych to podstawowa lekcja i wniosek z historii. Dla żądnych sukcesu choćby po milionach poszkodowanych i trupów, to rutyna. Nadchodzi jej kres. Warunkiem – wysiłki jakich wymagać będzie dążenie do wymknięcia się spod wpływu topornych zamordystów. Leniwi zostaną przez nich pożarci niczym żertwa rzucona lwom. Bezlitośnie najnowsze dzieje wykażą jak modlitwą nie wskóra się żadnej poprawy, za to działaniem inteligentnym odeśle łotrów w należyte dla nich miejsce, by zapewnić harmonijną codzienność. Żaden to profetyzm, tylko prawo natury i spisane dzieje ludzkości.

Sam człowiek nie jest w stanie nadawać rytm dnia, ale organizując się, szukając sprzymierzeńców tej samej sprawy sam stwarza sobie możliwości. W skali państw receptą Amerykanów było szukanie drobnych sprzymierzeńców, którzy wykorzystywani do bezkarnych łupieżczych najazdów relacjonowanych jako misje pokojowe, stabilizacyjne, akcje pomocy humanitarnej sieją postrach. Modyfikując znacznie te narzędzia Rosja i Chiny stworzyły alternatywny tandem. Przywódcy tych państw – Władimir Putin i Xi Jinping, podeszli ze spokojem do ostentacyjnego wydarzenia w Azji jakim była rewia kostiumów Nancy Pelosi. Gdyby wizyta nagłośniła odwiedziny w największych na świecie zakładach produkcji półprzewodników TSMC (Taiwan Semiconductor Manufacturing Company), w której 25% udziałów ma „Apple”, można byłoby ją uznać za wizytę gospodarczą, ale nikt o tym nie wspomniał skupiając się na jej prowokacyjnym charakterze.

Pułkownik D. MacGregor widząc problem przez pryzmat wątków militarnych widzi problem tak: „Pekin nie dopuści, by Tajwan stał się garnizonem armii amerykańskiej, japońskiej, czy jakiegokolwiek obcej. Ktokolwiek sądzi, że Amerykanie wygrają

zabiegi o kontrolę nad Tajwanem, spróbują bronić tej wyspy, ten dąży do wojny, do której jesteśmy nieprzygotowani. Jesteśmy skrajnie niewydolni pod względem logistycznym. Brak nam infrastruktury, a co najważniejsze, byłaby to próba zdobycia fortecy przez flotę odciętą od swojego zaplecza. Chin nie da się podbić od strony morza. Chińczycy przejmą wszystko co zostanie wysłane w ich kierunku. Oni będą siedzieć na własnym terenie, podczas gdy nam przyjdzie kursować tysiące mil, by im zagrozić, a potem i tak nas zatopią”.

Chinom nie zależy na wojnie, ale na gospodarczym podporządkowaniu Tajwanu. W cierpliwej konstrukcji chińskich lądowych połączeń międzykontynentalnych przeszkadzają Amerykanie. Szereg wysp wokół brzegów Chin to bazy amerykańskie. Filipiny, Guam Puerto Rico rządzone są przez Amerykanów. Zdevastowane po II wojnie światowej Filipiny odzyskały niepodległość w 1946 roku. Całkowicie zdane są jednak na USA z mocy traktatu o wzajemnym bezpieczeństwie z 1951 roku. Sześć stałych baz prowadzi tam nieustanne ćwiczenia (w rejonie Morza Południowo-Chińskiego). Podobnie zajęte przez bazy amerykańskie są wyspy Japonii. Nie inaczej wygląda rzeczywistość Indonezji, Malezji, łącznie z portem morskim na Borneo. Amerykańskie, bądź sojusznicze jednostki kontrolują wszystkie szlaki morskie. W związku z tym Chińczycy nie dopuszczą do przejęcia cieśniny tajwańskiej przez wrogie im jednostki.

Realizacja gotowości inwazji amerykańskiej zawołowana wsparciem dla Tajwanu została zapewne wzmocniona wystąpieniem W. Putina zapowiadającego zmianę jednobiegunowego porządku świata. Dostrzegane umiowanie systemu liberalnego Zachodu pod egidą Klausa Schwaba wypala się ogniem ludzkich protestów. Wypowiedź Putina zabrzmiała na tym tle jednoznacznie: „Neoliberalni swoim modelem nie kreują przyszłości dla ludzkości, oczywiście z wyjątkiem Złotego Miliarda, który doczekał się fortun, za co gotów realizować idee z gatunku utopii. Swoją pozycję zawdzięczają grabieży innych narodów w

Azji i Afryce. Teraz te elity Złotego Miliarda ogarnęła panika, że oto powstaje alternatywa innego świata mogącego przedstawić inny wariant rozwoju. Jakkolwiek elity nie dążyłyby do zachowania panującego systemu, nadejście nowego etapu historii jest nieuchronne. Jedynie państwa suwerenne mogą gwarantować wysoki wskaźnik rozwoju, stanowiąc przykład standardów jakości innym przyjmując, że obrona wartości tradycyjnych, ideałów humanistycznych, w których człowiek nie jest narzędziem, a celem”.

W ocenie systemu opartego na Wielkim Resecie zgromadzeni na konferencji przedstawiciele państw unii euro-azjatyckiej (Białoruś, Rosja, Kazachstan, Chiny) rokują, że neoliberalizm upadnie pod ciężarem własnych przewinień. Protesty ludności państw dotkniętych hegemonią Ameryki mają wspólny mianownik – los człowieka nie znaczy nic w mafijnie skonstruowanym systemie zarządzania w interesie grup trzymających władzę. USA, Kanada, Europa, Australia, Nowa Zelandia toną. Putin od 1990 roku zaczął od osuszania bagna władzy w Rosji, podczas, gdy zachodnie struktury utonęły w nim. Kluczowym przełomem w tym procesie jest przyjęcie przez kryminogenne państwa zachodnie eliminowania nic nie znaczącego już pieniądza. Uznanie dodruku banknotów za ratunek przed inflacją jest nie tylko głupotą, ale procederem przestępczym. Wirtualny pieniądz nie będzie miał pokrycia w niczym takim jak do niedawna ropa, wcześniej metale szlachetne. Złoto i srebro od 4000 lat niezmiennie zachowują wartość. Chiny i Rosja skupują i przechowują ogromne ilości tych metali utrwalając poziom wartości własnej waluty. Tymczasem amerykańscy demokraci ogłaszają zwalczanie dalszym dodrukiem banknotów argumentując, że tym sposobem skłonią ludzi do pobudzenia rynku. Jeśli byli kiedykolwiek w szkole ucząc się ekonomii, to jako instytucja o najwyższym poziomie szkodliwości powinna być wpisana na czarną listę niekompetencji. Ktokolwiek ma wątpliwości dokąd prowadzi sojusz z takimi politykami i przedsiębiorcami, niech będzie przygotowany do bankructwa.

Opracowanie: Jola

Na podstawie: [YouTube.com](https://www.youtube.com)

Źródło: WolneMedia.net

Wielki Reset i III Wojna Światowa



Jest koniec lipca 2022 roku, a na świecie trwa przewrót o ogromnych rozmiarach. Jego oddziaływanie jest tak ogromne, że trzeba zadać pytanie: czy czasem nie jesteśmy świadkami nie tylko Wielkiego Resetu, ale także początku III wojny światowej?

Aby uzasadnić to pytanie, spójrzmy na dwie pozostałe wojny światowe:

Pierwsza wojna światowa w latach 1914-1918 była walką o miejsce po Wielkiej Brytanii jako wiodącej potęgi światowej i o jej bogate w zasoby naturalne kolonie. Kandydatami na następcę były Rzesza Niemiecka i USA, które w drugiej połowie XIX wieku przeżyły ogromny rozkwit gospodarczy.

Wielkim przegranym pod koniec I wojny światowej była Rzesza Niemiecka, która w 1919 roku została zobowiązana na mocy Traktatu Wersalskiego do wypłacenia wysokich reparacji, głównie Wielkiej Brytanii, Francji i Włochom.

Jednak wielkim zwycięzcą nie były Stany Zjednoczone jako naród, ale wielkie banki z Wall Street. Początkowo finansowali wojnę, udzielając pożyczek różnym walczącym frakcjom. W 1917 roku, kiedy Niemcy pokazały, że mogą wygrać wojnę, szantażowali rząd w Waszyngtonie, który przez trzy lata nie uczestniczył w tej wojnie, i wezwali go do interwencji. W ten sposób odzyskali pieniądze wraz z odsetkami od rządów Londynu, Paryża i Rzymu poprzez wypłaty reparacji.

Trzeba więc zdać sobie sprawę, że w ciągu czterech lat, w których 16 milionów ludzi straciło życie, to wielkie banki z Wall Street sfinansowały wojnę za kulisami, podsyciły ją i ostatecznie najwięcej z niej skorzystały.

Nie inaczej było w czasie II wojny światowej. Jest nam ona zawsze przedstawiana jako walka demokracji z faszyzmem. Ale to nie jest prawda. Naziści nigdy nie doszliby do władzy bez polityki pieniężnej Wall Street. To wielkie amerykańskie banki umożliwiły szaleństwo konsumenckie lat 20-tych XX wieku poprzez masowe pożyczki i doprowadziły do jego końca wraz z krachem 1929 roku. Masowe bezrobocie, które położyło podwaliny pod powstanie NSDAP, było przede wszystkim konsekwencją tego krachu.

Podczas wojny banki amerykańskie ponownie działały w tle jako podżegacze wojenni, zapewniając wsparcie finansowe wszystkim stronom. W końcu zostali za to nawet sowicie wynagrodzeni: po tym, jak tym razem straciło życie 66 milionów ludzi, politycy w 1944 roku w Bretton Woods stworzyli dla nich nowy globalny system finansowy, dzięki któremu mogli finansowo dotrzeć do najdalszych zakątków globu. Świat w następnych latach mógł się rozwijać.

W międzyczasie minęły trzy ćwierćwiecza, podczas których najpierw widzieliśmy powojenny boom, a potem deregulację systemu finansowego. W wyniku obu procesów siła Wall Street jest dziś większa niż kiedykolwiek wcześniej. Ponadto w tle uformowała się nowa siła, która jest znacznie silniejsza niż

poszczególne banki. To są menedżerowie dużych pieniędzy, kierowani przez BlackRock i Vanguard. Są teraz jednymi z głównych akcjonariuszy wszystkich głównych banków na Wall Street – czy to JPMorgan, Citigroup, Bank of America czy Goldman Sachs – a najważniejsze banki centralne świata również się im poddały.

Mamy więc do czynienia z największą koncentracją władzy w systemie finansowym wszechczasów. Ponadto, wraz z firmami IT w Dolinie Krzemowej, pojawiła się nowa branża, która teraz połączyła się z tymi zarządzającymi aktywami.

BlackRock, Vanguard and Co. są również głównymi udziałowcami Alphabet, Amazon, Apple i Microsoft.

Ten absolutnie gigantyczny kartel zarządzających majątkiem i firmami IT przejął więcej władzy niż jakakolwiek siła w całej historii ludzkości, ponieważ kontroluje nie tylko pieniądze, ale także dane na całym świecie. Ma jednak również historyczny problem:

Rynki finansowe, doprowadzone do rekordowych maksimów, żądają coraz więcej pieniędzy i coraz niższych stóp procentowych. Ponieważ jednak osiągnęliśmy zerowe stopy procentowe w 2020 r. i nie można ich zepchnąć do wartości ujemnych, jedyne, co pozostaje, to kreacja pieniądza. Ale to prowadzi do dewaluacji waluty. Aby to ograniczyć, musisz podnieść stopy procentowe. Ale to utrudnia spłatę kredytów, które są obecnie na najwyższym poziomie. Ponadto świat dryfuje w recesję, czyli kurczenie się produkcji gospodarczej.

Kompleks cyfrowo-finansowy znajduje się zatem w historycznej pułapce. Więc co robić?

Cóż, wojny zapewniają wzrost cen dla firm zbrojeniowych, napędzają rynki finansowe, zwiększają popyt na kredyt z powodu przejścia z gospodarki czasu pokoju do gospodarki wojennej i tworzą masę miejsc pracy po zniszczeniach spowodowanych odbudową. Wojny są potężnym motorem ekonomicznym.

Ale wojny są również doskonałym sposobem odwrócenia uwagi od rzeczywistych problemów dzisiejszych czasów. Bardzo łatwo jest wprowadzić w błąd większość populacji, tworząc wizerunki wrogów.

Jeśli przyjrzyj się trzeźwo obecnej sytuacji, musisz zdać sobie sprawę, że wszystko, co niesie ze sobą wojna, jest obecnie bardzo potrzebne. Cóż więc może być bardziej oczywistego dla potężnych w tej sytuacji niż iść na wojnę i albo rozpaść istniejące źródła konfliktu – jak to już stało się na Ukrainie – albo – jak na Tajwanie czy na Bliskim Wschodzie – pozwolić im stale gotować się na wolnym ogniu aby w razie potrzeby je podpalić.

Jeśli I i II wojna światowa nauczyły nas czegokolwiek, to tego: to nie politycy podejmują decyzje. W dzisiejszych czasach nie ma sensu patrzeć na Scholza, Macrona, Bidena, Putina czy Xi Jinpinga. Ich funkcją jest rozpraszanie nas wszystkich, wprowadzanie nas w błąd i w ten sposób torowanie drogi dla agendy innej siły. Jeśli chcemy wiedzieć, co nam zagraża, musimy spojrzeć na tę inną siłę w tle, a tam zobaczymy:

Wszystkie warunki do wybuchu III wojny światowej są obecnie spełnione. A politycy już pokazują na Ukrainie, że po raz kolejny bez skrupułów podporządkowują się agendzie w tle i wysyłają ludzi na śmierć.

To nie są dobre perspektywy, ale powinniśmy sobie ciągle przypominać: większość ludzi pozwala na to wszystko tylko dlatego, że nie widzi tła i ufa polityce i mediom.

Jednak zaufanie to zostało już poważnie zachwiane w ciągu ostatnich dwóch i pół roku, a w nadchodzących tygodniach i miesiącach będzie jeszcze bardziej zachwiane. Komplex cyfrowo-finansowy trzyma się swojej bezkompromisowej strategii tylko z jednego powodu: ponieważ nie ma innego sposobu, aby utrzymać swoją siłę.

Ale to nie oznacza nic innego, jak to, że otwiera się dla nas wszystkich historyczne okno czasowe, w którym oświecenie może znaleźć podatny grunt, otworzyć oczy wielu i w ten sposób prawdopodobnie zapoczątkować historyczny punkt zwrotny.

Ernst Wolf

Tłumaczył: [Paweł Jakubas](#)

Czym jest „Rada na rzecz kapitalizmu inkluzywnego”? To Nowy Porządek Świata



Celem „inkluzywnego kapitalizmu” jest nakłonienie mas do zaakceptowania przemianowanej wersji komunizmu. Obietnica będzie taka, że nie będziesz już musiał martwić się o swoją ekonomiczną przyszłość, ale kosztem będzie twoja wolność.

Pomysł, że istnieje program globalnego rządu wśród elit finansowych i politycznych świata, od dawna nazywa się „teorią spiskową” w mediach głównego nurtu i establishmentu. I niestety, nawet jeśli uda ci się przekonać ludzi do przyjrzenia się i zaakceptowania dowodów na to, że instytucje bankowe i niektórzy politycy współpracują ze sobą dla swoich

własnych celów, wielu ludzi NADAL nie będzie uważać, że ostatecznym celem tych handlarzy władzą jest jedno światowe imperium. Oni po prostu nie mogą pojąć czegoś takiego.

Ludzie powiedzą, że establishmentem kieruje wyłącznie chciwość, a ich stowarzyszenia są kruche i opierają się wyłącznie na indywidualnym interesie. Powiedzą, że wydarzenia kryzysowe i zmiany trendów społecznych i politycznych są przypadkowe i nie stanowią wytworu świadomej inżynierii. Powiedzą, że elity nigdy nie będą w stanie ze sobą współpracować, ponieważ są zbyt narcystyczni itp.

Wszystkie te argumenty są mechanizmem radzenia sobie społeczeństwa z dowodami, których nie mogą w inny sposób obalić. Gdy pojawią się twarde fakty, a władze otwarcie przyznają się do swoich planów, niektórzy ludzie powrócą do dezorientowanego zaprzeczenia. Nie chcą uwierzyć, że zorganizowane zło na taką skalę może być rzeczywiście realne. Jeśli tak, to cała ich wiedza o świecie może okazać się błędna.

Przez wiele lat o agendzie globalnego zarządzania mówiono jedynie szeptem w elitarnych kręgach, ale raz na jakiś czas ktoś z nich głośno wypowiadał się o tym publicznie. Być może z arogancji, a może dlatego, że uznali, że nadszedł właściwy czas, aby ułatwić społeczeństwu zaakceptowanie tej możliwości. Ilekroć o tym wspominali, nazywali to „Nowym Porządkiem Świata”. Światowi przywódcy, od George’a HW Busha, Baracka Obamy, Joe Bidena, Gordona Browna, po Tony’ego Blaira i nie tylko, wygłosili przemówienia mówiące o „Nowym Porządku Świata”. Pieniądze i elity polityczne, takie jak George Soros i Henry Kissinger, przez lata nieustannie wspominały o NWO.

Jeden z najbardziej odkrywczych cytatów o tym programie pochodzi od zastępcy sekretarza stanu w Administracji Clintona, Strobe’a Talbota, który stwierdził [w magazynie Time](#), że:

„W następnym stuleciu społeczeństwa, jakie znamy, będą przestarzałe; wszystkie państwa uznają jedną, globalną władzę... Przecież suwerenność narodowa wcale nie była takim świetnym pomysłem”.

W tym samym artykule dodaje mniej znany cytat:

„ ...Wolny świat utworzył wielostronne instytucje finansowe, które zależą od gotowości państw członkowskich do rezygnacji z pewnego zakresu suwerenności. Międzynarodowy Fundusz Walutowy może praktycznie dyktować politykę fiskalną, nawet włączając w to wysokość podatków, jakie rząd powinien nakładać na swoich obywateli. Porozumienie Ogólne w sprawie taryf celnych i handlu reguluje wysokość cła, jakie kraj może pobierać od importu. Organizacje te można postrzegać jako proto-ministerstwa handlu, finansów i rozwoju zjednoczonego świata”.

Aby zrozumieć, jak działa program, przytaczam cytat globalisty i członka Rady ds. Stosunków Zagranicznych, Richarda Gardnera, w artykule w [Magazynie Spraw Zagranicznych z 1974 roku](#) zatytułowanym „Trudna droga do porządku światowego”:

„Krótko mówiąc, „świątynia porządku światowego” będzie musiała być budowana od dołu do góry, a nie od góry do dołu. Będzie to wyglądać jak wielkie „rozkwitające, buzujące zamieszanie”, używając słynnego opisu rzeczywistości Williama Jamesa, ale omijanie suwerenności narodowej, niszczenie jej kawałek po kawałku, przyniesie znacznie więcej niż staromodny frontalny atak”.

„NWO” od tego czasu wielokrotnie zmieniałoby nazwy, ponieważ opinia publiczna staje się coraz mądrzejsza wobec tego spisku. Nazywa się to Wielostronnym Porządkiem Świata, Czwartą Rewolucją Przemysłową, „Wielkim Resetem” itp. Nazwy się zmieniają, ale znaczenie jest zawsze takie samo.

W ciągu ostatnich dwóch lat, w obliczu rozległych globalnych wydarzeń kryzysowych, wyłonił się establishment „nowego porządku”, o którym mówią globaliści, prawie bez fanfar i wzmianek w mediach głównego nurtu. Początki globalnego rządu już istnieją i nazywa się go „Radą na rzecz kapitalizmu inkluzywnego” [[Council For Inclusive Capitalism – CIC](#)].

Ostatnio wielu analityków, wliczając w to mnie, było mocno skoncentrowanych na Światowym Forum Ekonomicznym i jego roli w agendzie rządu światowego. Głównie dlatego, że szef WEF Klaus Schwab jest takim krzykaczem i nie może się powstrzymać od mówienia o przyszłych planach centralizacji.

Jak zauważyłem w poprzednich artykułach, [elity w ramach WEF](#) były zbyt podekscytowane covidową pandemią, myśląc, że był to idealny kryzys, aby wdrożyć liczne globalistyczne rozwiązania w postaci Wielkiego Resetu. Jak się okazało, covid nie był tak śmiertelny, jak początkowo przewidywali [podczas ćwiczeń Event 201](#), a opinia publiczna nie była tak uległa i podporządkowana, jak oczekiwali. WEF zbyt wcześnie się wygadał.

Tak więc podążamy dalej, kryzys za kryzysem, jak upadające domino, aż dojdziemy do tego jedynego wydarzenia, które ich zdaniem popchnie masy do zaakceptowania rządów światowych. I chociaż w spotkaniach WEF regularnie uczestniczą globaliści najwyższego szczebla, to są oni raczej zespołem ekspertów wysokiego szczebla, Rada na rzecz kapitalizmu włączającego wydaje się być raczej implementacją niż teorią.

Założycielem grupy jest Lynn Forester de Rothschild, członek niesławnej dynastii Rothschildów, która od pokoleń angażuje się finansowo we wpływanie na rządy. Papież Franciszek i Watykan [publicznie sprzymierzyli się z Radą w 2020r.](#), a jedną z głównych narracji CIC jest to, że wszystkie religie muszą zjednoczyć się z przywódcami kapitału, aby zbudować społeczeństwo i gospodarkę „sprawiedliwą dla wszystkich”.

Ta myśl przewodnia wydaje się dość znajoma, ponieważ odzwierciedla cele WEF i jego koncepcję „gospodarki współdzielonej” [[Shared Economy](#)]: systemu, w którym nic nie będziesz posiadać, nie będziesz mieć prywatności, będziesz wszystko wynajmować, aby przetrwać będziesz całkowicie polegać na rządzie i „polubisz to”.

Innymi słowy, celem „inkluzywnego kapitalizmu” jest nakłonienie mas do zaakceptowania przemianowanej wersji komunizmu. Obietnica będzie taka, że □□nie będziesz już musiał martwić się o swoją ekonomiczną przyszłość, ale kosztem będzie twoja wolność.

CIC jest kierowana przez centralną grupę światowych liderów, których nazywają „Strażnikami” (Nie, nie żartuję, to prawda).

Członkami CIC są m.in.: Mastercard, Allianz, Dupont, ONZ, Teachers Insurance and Annuity Association of America (TIAA), CalPERS, BP, Bank of America, Johnson & Johnson, Visa, Fundacja Rockefellera, Fundacja Forda, Mark Carney, skarbnik stanu Kalifornia i wiele innych firm na całym świecie. Lista jest obszerna, ale reprezentuje rodzaj rządu kierowanego przez korporacje z kongresem przedstawicieli korporacji wymieszanych z uległymi przywódcami politycznymi.

Jedną z najważniejszych misji CIC jest zmiana naszych modeli ekonomicznych w celu „promowania równości i inkluzywności”. Zabawne, zwolennicy CIC argumentują, że „zbyt duże bogactwo zostało zgromadzone w rękach zbyt małej liczby ludzi, a to dowodzi, że istniejący kapitalizm nie działa, a jednak to właśnie ONI są tymi ludźmi, którzy sfałszowali system, aby scentralizować to bogactwo w SWOICH RĘKACH. Nie są „kapitalistami”, są arystokracją. Czy naprawdę myślisz, że ci ludzie zbudują zupełnie nowy system, który nie będzie już im dalej służył?

Jeśli kiedykolwiek zastanawialiście się, dlaczego Papież forsował obudzoną ideologię [[woke ideology](#)], panikę

klimatyczną i retorykę jednej światowej religii w konflikcie z tradycyjną doktryną chrześcijańską, to właśnie dlatego – podąża za dyktatem CIC.

Inną misją CIC jest egzekwowanie kontroli emisji dwutlenku węgla i opodatkowania w imię „zmian klimatu” w celu [osiągnięcia „zerowych” emisji netto](#). Jak wszyscy wiemy, zeroemisyjność netto będzie niemożliwa bez całkowitego przewrotu w naszej gospodarce i przemyśle, a w rezultacie śmiercią miliardów ludzi. Jest to scenariusz nieosiągalny, dlatego jest idealny dla globalistów. Ludzie są wrogami Ziemi, twierdzą, więc musimy pozwolić elitom kontrolować każde nasze działanie, aby upewnić się, że nie zniszczymy planety i nas samych, a proces nigdy się nie skończy, ponieważ zawsze będzie trzeba sobie radzić z emisją dwutlenku węgla.

Członkowie CIC, w tym [szef Bank of America](#), otwarcie sugerują, że tak naprawdę nie potrzebują współpracy rządów, aby osiągnąć swoje cele. Mówią, że korporacje mogą wdrożyć większość inżynierii społecznej bez pomocy politycznej. Innymi słowy, spełnia to każdą definicję „rządu cieni” – ogromnej korporacyjnej kliki, która działa w tandemie, aby wdrożyć zmiany społeczne bez żadnego nadzoru. Jak wcześniej wspomniano, widzieliśmy to już wraz z rozprzestrzenianiem się obudzonej ideologii [woke ideology] przez setki, jeśli nie tysiące korporacji pracujących niczym w ulu.

Czy CIC jest ostateczną formą globalnego rządu? Nie, prawdopodobnie nie. Ale to jest początek. Rządy korporacji i elit finansowych dla korporacji i elit finansowych. Pomija wszelką reprezentację polityczną, wszelkie mechanizmy kontroli i równowagi oraz jakiegokolwiek udział wyborców. To konglomeraty i ich partnerzy podejmują decyzje dla naszego społeczeństwa jednostronnie i w sposób scentralizowany. A ponieważ wielkie firmy działają tak, jakby były oddzielone od rządu, a nie w partnerstwie z rządem, mogą twierdzić, że wolno im robić, co im się podoba.

Jednak w sytuacji, gdy korporacje i globaliści coraz częściej pokazują swoje prawdziwe oblicze i działają tak, jakby to oni powinni być u władzy, opinia publiczna musi pociągać ich do odpowiedzialności, tak jakby byli częścią rządu. A jeśli okaże się, że są autorytarni i skorumpowani, muszą zostać obaleni jak każda inna dyktatura polityczna.

[Źródło](#)

Dr Malone: musimy się ich pozbyć



Musimy pociągnąć do osobistej odpowiedzialności wszystkich polityków, agencje zdrowia i korporacje za ich zbrodnie przeciwko ludzkości, zaszczepianie siłą naszych obywateli, atakowanie naszych dzieci, niszczenie małych przedsiębiorstw i załamywanie się gospodarki.

—*—

W menu na dziś danie dokumentacyjne. Dr Robert Malone w jednym z wywiadów zwraca uwagę na rozprzestrzenioną po całym świecie siatkę liderów ze stajni Klausa Schwaba, która spenetrowała rządy i urzędy praktycznie w każdym kraju. I zaznacza, że czas już zebrać stosowną dokumentację na temat tych ludzi i zdecydowanie wyeliminować ich z życia publicznego. Jak? O tym

w wywiadzie.

Zapraszam do lektury i oglądania [napisy w j. ang].

Autor: **AlterCabrio**

8 kwietnia 2022

Dr Malone chce nazwisk: czas zacząć zbierać dossier nt Światowego Forum Ekonomicznego

Dr Robert Malone właśnie pracuje w Europie nad książką, która wciąż wymaga przetłumaczenia na język angielski, a która zawiera zestawienie wszystkich absolwentów programu Young Global Leaders Światowego Forum Ekonomicznego.

„Ponieważ ci ludzie są wszędzie”, mówi dr Malone. „Oni są wszędzie w Ameryce. W przemyśle, w rządzie, w wielkich mediach, w technologii, OK?”

„Punktem wyjścia jest to, że ludzie muszą wiedzieć, z kim mają do czynienia. Musimy pozbyć się tych osób. Chodzi mi o to, co określamy terminem «doxxing» [*pozyskiwanie i gromadzenie danych nt danej osoby, dossier – tłum.*]. Jeśli o mnie chodzi, na tych ludzi doxxing jest właściwy. Zdobądźmy to”.

„Dowiedzmy się, kim są i upewnijmy się, że nie rządzą nami, ponieważ ich lojalność nie odnosi się do amerykańskiej konstytucji ani państwa narodowego”.

„Oni pochodzą z systemu wierzeń, który mówi, że państwo narodowe jest przestarzałą ideą, że musimy mieć jeden rząd światowy, który jest w zasadzie fuzją interesów korporacji i globalnej polityki”.

„Musimy zacząć od dowiedzenia się, kim są, przez głosowanie pozbawić ich urzędów, i upewnić się, że nie są częścią naszych rządów”.

„Dwie godne uwagi postacie tutaj, w Stanach Zjednoczonych, to gubernatorzy Inslee i Newsom. Musimy wywalić tych ludzi. **Musimy ich zmusić do opowiedzenia się czy są Amerykanami, czy globalistami, a jeśli są globalistami – to muszą się wynosić**”.

„Musimy się ich pozbyć. Musimy odzyskać nasz kraj. Jeśli wierzysz w Konstytucję, jeśli wierzysz w zasady wolności słowa i autonomii osobistej, autonomii medycznej i autonomii na każdym innym poziomie, to jest czas na walkę”.

„Albo twoje dzieci będą żyć w technofaszyzmie przez resztę swojego naturalnego życia, jako chłopci pańszczyźniani”.



Podczas gdy George Soros zatruwał amerykański wymiar sprawiedliwości finansowanymi przez Open Society anarchokomunistycznymi prokuratorami okręgowymi, Klaus Schwab szkolił i strategicznie umieszczał swoich sługusów z rakiem Wielkiego Resetu w politycznej maszynie Demokracji na całym świecie.

Absolwenci programu Young Global Leaders – Światowego Forum

Ekonomicznego, to Justin Trudeau, Emmanuel Macron, Jacinda Ardern i Pete Buttigieg – wszyscy ze złośliwym lekceważeniem dla swoich elektoratów, wszyscy szydzący ze swoich wyborców, gdy wdrażają ludobójcze dyrektywy Wielkiego Resetu. Wszyscy oni obchodzą systemy prawne i regulacyjne swoich rządów, ogłaszając stany wyjątkowe, które zapewniają władzę agencji ONZ (WHO).

Transhumanistyczna Czwarta Rewolucja Przemysłowa Schwaba jest w toku, wkradając się zarówno na publiczne, jak i biurokratyczne stanowiska w demokracjach na całym świecie.

Chcą jednopartyjnej planety, nie mówiąc już o jednopartyjnym państwie. Nieustannie pracują nad podważaniem suwerenności narodowej, gdziekolwiek ją znajdują.

Krótko mówiąc, infiltracja naszego rządu przez Young Global Leaders ze Światowego Forum Ekonomicznego to wypowiedzenie wojny.

Od lutego powtarzam, że musimy wprowadzić politykę delegalizacyjną, aby wykluczyć z urzędów rządowych wszystkich z ponad 5300 uczestników tych rządowych programów sabotażowych Światowego Forum Ekonomicznego na całym świecie, takich jak [Young Global Leaders](#) i [Global Shapers](#), których „agenci zmiany” bez skrupułów atakowali nasze społeczeństwa w ciągu ostatnich dwóch lat.



W Ameryce partia komunistyczna jest nielegalna. Czas wprowadzić w życie [50 § 842 Kodeksu USA – Delegalizacja Partii Komunistycznej, jej następców i organizacji zależnych](#).

Ci, którzy wolą żyć w komunizmie, mogą zamieszkać w kraju komunistycznym, którym Ameryka nie jest.

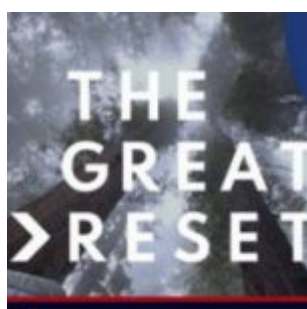
Amerykanie potrzebują zniesienia NATO i likwidacji ONZ.

Musimy pociągnąć do osobistej odpowiedzialności wszystkich polityków, agencje zdrowia i korporacje za ich zbrodnie przeciwko ludzkości, zaszczepianie siłą naszych obywateli, atakowanie naszych dzieci, niszczenie małych przedsiębiorstw i załamywanie się gospodarki.

Jeśli chodzi o tych wszystkich będących świadomymi owych zbrodni, którzy nie zrobili nic, aby im zapobiec – muszą zostać oskarżeni o współudział w masowym ludobójstwie z premedytacją.

Źródło: ekspedyt.org

Great Reset – wygramy teraz albo przegramy na zawsze



Jesteśmy w końcowej fazie podążania w kierunku „Wielkiego Resetu”. Musimy wygrać teraz albo przegramy na zawsze

Sir Klaus Schwab (z tytułem szlacheckim za zasługi dla spisku) jest żądny kontynuowania Wielkiego Resetu. Podobnie jak jego współspiskowcy. Wiedzą, że są teraz bardzo blisko zwycięstwa.

Oszustwo z Covid przerażało, demoralizowało i szkoliło naiwniaków i ignorantów oraz zapoczątkowało masę chorób i zgonów wywołanych zastrzykiem. Oszustwa związane ze zmianą klimatu stworzyły populację przepełnioną fałszywym niepokojem. A teraz celowo wywołana histeria związana z rosyjską inwazją na Ukrainę wywołała ogromne niedobory paliwa i żywności, które spowodują setki milionów zgonów.

Histeria została skomponowana, zaaranżowana i przeprowadzona przez tych co zwykle medialnych podejrzanych, z BBC i The Guardian na czele. BBC już dawno przestała dostarczać wiadomości i stała się jednostką propagandową – zaprzeczając,

tłumiąc lub przekręcając prawdę z pychą raczej niż z żalem czy zażenowaniem. (Kiedy BBC z dumą ogłosiła, że "nie przeprowadza wywiadów z lekarzami kwestionującymi szczepienia, tym samym zrezygnowała z wszelkich roszczeń do nazywania siebie organizacją informacyjną).

Media opowiadają, że Putin jest zagrożeniem dla demokracji. Jeśli ktoś znajdzie dowody na jakąkolwiek demokrację na Zachodzie, to byłbym zachwycony, gdyby je wskazał. Gdzie podziała się demokracja w Kanadzie? W Australii? W Nowej Zelandii? W UK? W USA? Gdziekolwiek?

Wolność słowa zmarła w lutym 2020r. i od tego czasu jej nie widziano.

Trzeba być naiwnym niczym pięciolatek, żeby nie zdawać sobie sprawy, że to Zachód zorganizował tę wojnę, manipulując Putinem jak bierką szachową.



W ostatnich latach miały miejsce dziesiątki wojen, najazdów i masakr, ale nigdy wcześniej nie było tak masowej histerii. Nigdy wcześniej politycy nie okazywali takich względów dla

poparcia swojej ulubionej strony konfliktu. Nie pamiętam zbytniego niepokoju establishmentu, kiedy Amerykanie i Brytyjczycy zabili w Iraku milion dzieci. Nie pamiętam, żeby media narzekały na nasz atak na Libię.

Sainsbury's, brytyjska sieć spożywcza, twierdzi, że jednoczy się z mieszkańcami Ukrainy. Nie pamiętam, żeby stali zjednoczeni z ludźmi ginącymi w dziesiątkach innych konfliktów.

Sankcje nie wyrządzą Rosjanom wiele szkód, ale one nie są wymierzone w Rosję – są wymierzone w nas. Są częścią drogi do Nowego Porządku Świata.

Trzeba być ślepym, głupim lub przekupionym, żeby nie widzieć, jak ta fabuła się rozwija, a końcówka [endgame] zbliża się gwałtownie.

A jednak ślepotą, głupotą i korupcją są na porządku dziennym.

Na przykład władze twierdzą teraz, że covid może zmniejszać mózg. Opłaceni komentatorzy medialni ignorują fakt, że od miesięcy wiadomo, że to zastrzyki przeciw Covid-19 powodują uszkodzenie mózgu.

Oficjalny pogląd głosi, że jedyną prawdziwą oznaką tzw. [Long Covid](#) jest utrata węchu. A to prawie na pewno wynik uszkodzenia nerwu węchowego w wyniku bezwartościowych testów PCR.

Oficjalny pogląd jest taki, że krykiecista [Shane Warne](#) zmarł z powodu wrodzonej choroby serca. Żaden z oficjalnie uznawanych komentatorów nawet nie zasugerował, że w tym przypadku może istnieć powiązanie ze szczepieniem na Covid-19. I nikt w mediach głównego nurtu nie kwestionował wniosku, że kolejny super sprawny, zawodowy sportowiec nagle rozwinął śmiertelną, wrodzoną wadę serca, której nikt wcześniej nie podejrzewał. Nawet Shane Warne nigdy nie zdołał tak po[d]kręcić.

Każdy wściekły pro-szczepionkowiec, który choć przez chwilę nie zadaje sobie pytania, czy pan Warne mógł zostać zabity przez szczepionkę na covid, jest idiotą. Każdy lekarz, który nie zadaje sobie pytania, ilu zastrzyki zabijają, powinien zostać skreślony z rejestru medycznego za poważną głupotę.

Kanadyjska prowincja Quebec obciąży swoich najbardziej inteligentnych mieszkańców specjalnym podatkiem zdrowotnym. 13% mieszkańców Quebecu, którzy byli na tyle mądrzy, by nie dać się zakłuć toksyczną substancją, będzie musiało płacić dodatkowe podatki – prawdopodobnie po to, aby finansować dodatkową opiekę zdrowotną wymaganą przez mniej inteligentnych i gorzej poinformowanych mieszkańców, którzy ulegli presji i pozwolili się zatruć.

Premier, Francois Legault, przyznał, że zastraszone i prostoduszne osoby, które zostały zaszczepione, *„dokonały pewnego poświęcenia”* i *„należą im się tego rodzaju środki”*.

Przynajmniej zdaje sobie sprawę, że przyjęcie trującej, eksperymentalnej szczepionki było pewną ofiarą.

Wszędzie widać oznaki, że konspiratorzy zaciskają sieć.

Ceny akcji na całym świecie spadają, ponieważ ceny ropy naftowej i gazu nadal rosną. Ma to wpływ na wszystkich, którzy mają nadzieję na emeryturę. Pracownicy samorządowi, którzy uważają, że ich emerytury są bezpieczne – tracą, ponieważ wiele władz lokalnych dokonało lekkomyślnych inwestycji, które tracą na wartości.

Samorządy lokalne na całym świecie podwajają ceny opłat parkingowych – wszystko to jest częścią zsynchronizowanego planu bankructwa lokalnych firm i całego procesu destrukcji ekonomicznej w ramach Agendy 21.

Niedoinformowani obywatele na całym świecie reagują na ataki mediów i domagają się zakazu [*importu -tłum.*] rosyjskiej ropy i gazu. Zastanawiam się, jak wiele z tych osób, które

narzekały, że Shell kupił trochę rosyjskiej ropy, będzie narzekać, gdy zabraknie paliwa do ich samochodów lub do celów grzewczych.

Media z dumą ogłaszają, że kierowcy będą jeździć coraz rzadziej i krócej. To świetnie, jeśli nie masz nic przeciwko 10-milowemu spacerowi lub przejażdżce rowerem do sklepu. Społeczności wiejskie wymrą tysiącem starannie zaplanowanych zgonów. A starzy i niedołężni zostaną uwięzieni w swoich domach. To oczywiście część planu.

W Szkocji niedługo dzieci w wieku szkolnym będą mogły zmieniać płeć, kiedy i kiedy mają na to ochotę – bez diagnozy lekarskiej. Chłopcy z pewnością w czwartki zamienią się w dziewczynki, aby móc korzystać z dziewczęcych szatni przed zajęciami WF-u. A potem w piątki znów się przemienią, aby móc grać w piłkę nożną i uniknąć jakiegoś XXI-wiecznego odpowiednika nauki prac domowych [[domestic science](#)].

Mówią już o ściślejszej kontroli Internetu. (Jeśli o mnie chodzi, kontrola nie może być już bardziej rygorystyczna. Mam zakaz korzystania ze wszystkich serwisów społecznościowych, o których kiedykolwiek słyszałem) Ile czasu minie, zanim strony internetowe znikną na dobre? Zdziwię się, jeśli za sześć miesięcy nadal tu będziemy.

Większość dużych firm inwestycyjnych (szczególnie w Wielkiej Brytanii) chce zakazać rosyjskiej ropy i gazu, aby zadowolić wyznawców kultu globalnego ocieplenia, którzy zdobyli władzę i wpływy znacznie większe, niż to uzasadnia ich liczba. Niedobór ropy oznacza między innymi, że rolników nie będzie stać na nawozy. Zapasy żywności spadną.

Ostatnie badania pokazują, że system edukacyjny w Wielkiej Brytanii był starannie, systematycznie i celowo niszczone w ciągu ostatnich kilku lat. Około połowa wszystkich dorosłych Brytyjczyków posiada umiejętność liczenia na poziomie dzieci w wieku szkolnym. Tylko co piąty dorosły w Wielkiej Brytanii

jest w stanie sprawnie liczyć. Ta ignorancja oznacza, że ludzie są łatwo oszukiwani dezinformacją rozpowszechnianą przez BBC, inne grupy medialne i doradców rządowych.

Rządy i media podburzają ludzi do gotowości na długą wojnę. Powiedziano nam, że wojna może trwać dekadę lub nawet dłużej. Skąd Orwell to wiedział?

Spiskowcy na całym świecie wzbudzają nienawiść i demonizują kochających pokój obywateli. To wszystko raczej przypomina mi ten niegdyś popularny program telewizyjny zatytułowany „The Price is Right”. Przed rozpoczęciem występu jakiś ‘wodzirej’ [warm-up man] wprowadzał publiczność w szal. Coś takiego dzieje się właśnie teraz. Zaczniście „buczeć i syczeć na widok Rosjanina!”

Ceny paliw i żywności pójdą w górę. Paliw i żywności będzie brakować. Inflacja wzrośnie do nowego poziomu. Rezultatem będzie zubożenie i śmierć. Rosnąca inflacja zniszczy tych, którzy mają oszczędności. Rosnące stopy procentowe zniszczą kredyty hipoteczne o zmiennym oprocentowaniu.

Setki milionów umrą z głodu w Afryce, ale demonstranci Black Lives Matter będą zbyt zajęci narzekaniem kogo upamiętnia dany posąg, by to zauważyć.

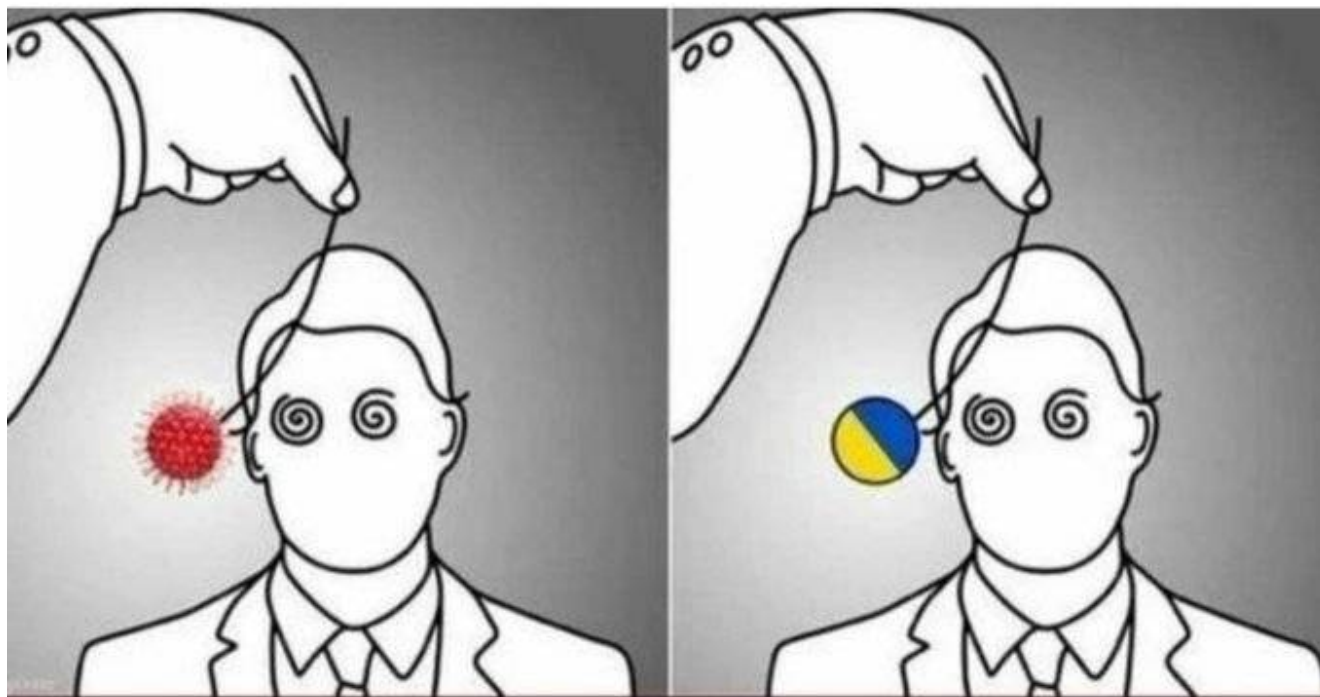
Spiskowcy wiedzą, że Chiny od miesięcy gromadzą zapasy żywności i metali. Chińczyków nie interesują bzdury o globalnym ociepleniu. Budują elektrownie węglowe i dali rodzinom pozwolenie na posiadanie trójki dzieci.

Chiny i Rosja współpracują ze sobą, a spiskowcy wiedzą, że jeśli Chińczycy i Rosjanie nie wezmą udziału w Wielkim Resecie, Zachód sam się skurczy – i będzie słaby i bezbronny.

W ten sposób nienawiść, strach i złość na Rosję (i Chiny) będą się nasilać.

Wojna już jest wystarczająco realna, ale jest wykorzystywana

(i prawdopodobnie została wywołana) przez praktykujących tę konspirację. Żli miliarderzy ze swoim planem przejęcia świata – to może brzmieć jak motyw ze starego filmu o Jamesie Bondzie, ale jest to niestety bardzo realne.



Jesteśmy w końcowej fazie podążania w kierunku Wielkiego Resetu.

Albo wygramy teraz, albo przegramy na zawsze.

I aby wygrać, musimy wyjaśniać wszystkim, których znamy lub poznajemy, co się dzieje i dlaczego.

Mamy czas do końca 2022 roku – jeśli dopisze nam szczęście.